

30 października 2009

2009/2010 Nr 2



Gazetka Zespołu Szkół w Łączkach Kucharskich



Szkolne Echo

I listopada – Święto Wszystkich Świętych

Święto Wszystkich Świętych, czas zadumy i refleksji. Czas, gdy odwiedzamy naszych zmarłych bliskich na cmentarzach, zapalamy znicze i stawiamy kwiaty. Uroczystość Wszystkich Świętych nie jest - jak czasem się myśli - "Świętem Zmarłych". Jest to święto chrześcijańskie obchodzone 1 listopada, gdy czci się wszystkich znanych i nieznanym świętych, którzy przebywają już w chwale zbawionych. Dlatego wielu z nas odwiedza

zmarłych na cmentarzach by oddać im hołd, pomodlić się i zapalić znicze. Następnego dnia - 2 listopada, przypada dzień zaduszny. To dzień wspominania wszystkich wiernych z m a r ł y c h . Te dwa dni w roku mają dla każdego z nas szczególne znaczenie. To nie tylko modlitwa z a z m a r ł y c h i odwiedzenie bliskich na cmentarzach. To również czas zadumy, refleksji. Czas, w którym myślimy o przemijaniu, o własnym życiu.



Jan Paweł II — Papież Wolności



„Wolności nie można tylko posiadać, nie można jej zużywać. Trzeba ją stale zdobywać i tworzyć przez prawdę”

Dzień Papieski obchodzony jest od 2001 r., zawsze w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru Karola Wojtyły na Stolicę Piotrową. W tym roku przypada on na dzień 11 października. W związku z 30 rocznicą pierwszej papieskiej pielgrzymki do Polski, tegoroczne obchody odbywały się pod hasłem „Jan Paweł II – Papież Wolności”.

Nasza szkoła również włączyła się w obchody Dnia Papieskiego. 11 października 2009r. w kościele parafialnym w Łączkach Kucharskich w czasie Mszy Świętej o godzinie 8.45 uczniowie klasy III przygotowani przez panią Halinę Zapał i księdza Roberta Bieleckiego przedstawili z tej okazji krótką część artystyczną. W programie znalazły się teksty, w których uczniowie nawiązywali do nauczania Jana Pawła II. Śpiewali piosenki, w tym ulubioną i tak bardzo drogą sercu polskiego Papieża - „Barke”, wymachując biało - żółtymi flagami.

W tym numerze:

Dzień Papieski	2
Jesienny rajd	3
Pasowanie na ucznia, Pani higienistka radzi	4-5
Wywiad, W szkolnym obiektywie	6-7
Oskary kl. II, Plotki	8-9
Wypracowania	10-11
Ze szkolnej szuflady	12

Ważne tematy:

- WOKÓŁ SZKOŁY I NIE TYLKO...
- WYWIADY, REPORTAŻE
- KLASOWE OSKARY
- Z ZESZYTU DO POLSKIEGO
- W SZKOLNYM OBIEKTYWIE
- ZE SZKOLNEJ SZUFLADY

Wokół szkoły
i nie tylko...

Dzień Papieski



Dzień Papieski w szkole obchodzony był 12 października, w poniedziałek. Klasa III szkoły podstawowej, przygotowana przez panią Halinę Zapał zaprezentowała program pod hasłem „Jan Paweł II – Papież Wolności”. W jego scenariuszu znalazły się treści związane z wolnością, przeplatane piosenkami.

Święto Komisji Edukacji Narodowej



Przedstawienie gimnazjalistów hehe

12 października 2009 roku we wtorek odbyło się przedstawienie z okazji „Święta Komisji Edukacji Narodowej”.

W pierwszej kolejności wystąpiła klasa II szkoły podstawowej przygotowana przez p. Stanisławę Świ-

niuch oraz chór pod kierunkiem p. Arkadiusza Zygmunta. Później wystąpiła klasa I gimnazjum w przedstawieniu „Dziwna lekcja, Żakologia, czyli nauka o uczniu” Przedstawienie przygotowała p. Marta Zajchowska. Następnie uczniowie klasy I gimnazjum wręczyli laurki i złożyli życzenia panu dyrektorowi, nauczycielom,

pani sekretarce i wszystkim pracownikom szkoły:

Na koniec pan dyrektor wręczył nagrody nauczycielom— byli to w tym roku p. Wiesław Maciołek, p. Stanisława Świniuch i p. Bartłomiej Wiktor.

Karolina Roś

Aneta Pociask

Gimnazjaliści
wręczyli
laurki
nauczycielom
i złożyli
życzenia
Panu
Dyrektorowi



Przedstawienie klasy II SP



Pan Maciołek otrzymuje nagrodę z rąk p. dyrektora

Dyskoteka klas IV szkoły



Dyskoteka klas IV— VI odbyła się 22 października w czwartek. Trwała od godziny 16 do 19. Opiekunami byli pan i pani Wiktor oraz pan Paryś. Muzykę zapewnił nam Mateusz Jasek. Tańce przerywane były różnymi zabawami, np. jedzenie jabłka bez pomocy rąk— zwyciężyli Joasia Wójcik i Sebastian Smoczyński. Inna zabawa polegała na odgadnięciu, co jest podawane do picia— tę konkurencję wygrał Karol Pawlus. Dyskoteka była bardzo udana. Dziewczyny tańczyły z chłopakami. Klasa V bawiła się też w grupkach.

Joanna Wójcik

Jesienny Rajd Rowerowy po Ziemi Ropczyckiej

Wokół szkoły i nie tylko...



tów architektoniczno – przyrodniczych znajdujących się na Ziemi Ropczyckiej. Rajd odbył się 8 października. Trasa rajdu: Ropczyce – Gnojnica – Ropczyce wynosiła 28,5 km. Z naszej szkoły uczestniczyło 10 uczniów z klas I i III gimnazjum. O godzinie 9.00 wyjechaliśmy wraz z panem

Wiesławem Maciołkiem spod „Super – Samu”. Droga była bardzo ciężka i górzysta. Grupy, które wystartowały pierwsze narzuciły bardzo szybkie tempo. Wufiści, którzy jechali jako pierwsi, obawiali się, nie widząc pozostałych rowerzystów, że zatrzymali się oni na zbieranie grzybów. Między przodującymi rowerzystami odbywał się nieoficjalny wyścig,

któ dojedzie jako pierwszy pod szkołę w Gnojnicy. Większość na miejsce dojechała bardzo zmęczona. Po posiłku w postaci bigosu odbyły się zawody rowerowe na stadionie szkolnym. Był to tor przeszkód, który każdy zawodnik miał pokonać w jak najkrótszym czasie. Z naszej szkoły wystartowały trzy uczennice, z których jednej udało się zdobyć III miejsce – Agacie Pawlus. Po zakończeniu zawodów wszystkie grupy rozdzieliły się i wracały różnymi drogami do domu. W rajdzie wzięli udział: Malwina Kopala, Faustyna Strzałka, Agata Pawlus, Dawid Świątek, Mariusz Marciniak, Jakub Mądro, Dominik Pociask, Piotr Urbanek, Damian Marciniak, Sebastian Roś.

Malwina i Faustyna



Jesienny rajd rowerowy jest imprezą cykliczną adresowaną głównie do uczniów VI klas szkół podstawowych oraz gimnazjów i szkół średnich gminy Ropczyce. Odbywa się pod honorowym patronatem Burmistrza Ropczyc. Jego celem jest popularyzacja zdrowego stylu życia i masowej turystyki rowerowej oraz walorów poznawczych tras rowerowych i obiektów

Dawid Świątek otrzymał tytuł najlepszego strzelca turnieju, zawodnik otrzymał pamiątkowy dyplom oraz nagrodę rzeczową w postaci piłki nożnej

Międzyszkolny Turniej Piłki Nożnej

Na stadionie Zespołu Szkół w Łączkach Kucharskich 1 października 2009 r. odbył się Międzyszkolny Turniej Piłki Nożnej Chłopców Szkół Gimnazjalnych.

W turnieju wzięły udział trzy drużyny;

- Gimnazjum Niedźwiad Górna
- Gimnazjum Niedźwiada Dolna
- Gimnazjum Łączki Kucharskie.

Reprezentacja naszej szkoły wystąpiła w składzie: Kamil Matłok, Dawid Laska, Artur Smoczyński, Dominik Pociask, Kuba Mądro, Kordek Krystian, Michał Wrona, Mariusz Marciniak, Mirek Pociask, Karol Mardeusz, Karol Tatar, świątek Dawid, Daniel Ochab, Sebastian Bochenek, Adrian Wiktor, Marek Kipa.

Zawody rozegrano systemem „każdy z każdym”. W pierwszym spotkaniu nasza drużyna niespo-

dziewanie uległa drużynie z Niedźwiady Górnej 0:1.

W drugim meczu Niedźwiada Górna pokonała 1:0 drużynę z Niedźwiady Dolnej i tym samym zapewniła sobie pierwsze miejsce w turnieju.

Po odpoczynku i zmianach taktycznych w drużynie przystąpiliśmy do pojedynku z Niedźwiada Dolną, wygrywając 7:0 i zajmując drugie miejsce w turnieju.

Dawid Świątek otrzymał tytuł najlepszego strzelca turnieju, zawodnik otrzymał pamiątkowy dyplom oraz nagrodę rzeczową w postaci piłki nożnej.

Tytuł najlepszego zawodnika turnieju otrzymał uczeń gimnazjum Niedźwiady Górnej Marcin Miąso. Również tytuł najlepszego bramkarza przypadł zawodnikowi drużyny z Niedźwiady Górnej Mateuszowi Bieszczadowi.

Wyróżnieni zawodnicy otrzymali

pamiątkowe dyplomy i nagrody rzeczowe.

Organizator turnieju zapewnił wszystkim zawodnikom napoje i poczęstunek.

Dziękuję wszystkim zawodnikom za wysiłek i osiągnięty wynik a kibicom za gorący doping.

Nad prawidłowym przebiegiem wszystkich pojedynków piłkarskich czuwali sędziowie pan Ferdynand Kozub oraz pan Stanisław Kwaśniak.

Patronat nad turniejem sprawował dyrektor Zespołu Szkół w Łączkach Kucharskich mgr Grzegorz Laska.

Wiesław Maciołek

Pasowanie na ucznia w naszej szkole



Pamiątkowe zdjęcie z panią wychowawczynią i panem dyrektorem

21 października odbyło się w naszej szkole pasowanie na ucznia. Uroczystość tę rozpoczął pan dyrektor, witając wszystkich zgromadzonych, a w szczególności najmłodszych uczniów szkoły.

W akademii wzięli udział pierwszoklasiści i uczennice klasy IV, które przeprowadziły „egzamin na ucznia”, zadając pierwszoklasistom pytania dotyczące prawidłowego zachowania w szkole, zawartości tornistrów szkolnych, a także klasy i panującej w niej atmosfery. Pierwszaki doskonale poradziły sobie z egzaminem. Po jego zakończeniu rozpoczęło się ślubowanie. Powtarzając słowa za panem dyrektorem, uczniowie ślubowali:

„Ślubuję uroczystie! Będę się starał być dobrym uczniem. Będę szanował nauczycieli, pracowników szkoły i rodziców. Będę uczył się tego, co piękne i mądre. Będę kochał i czcił moją Ojczyznę. Chcę wyrosnąć na dobrego obywatela naszej Ojczyzny — Rzeczypospolitej Polskiej”. Następnie odbyło się pasowanie wielkim ołówkiem przez pana dyrektora Grzegorza Łaskę i rozdanie pamiątkowych dyplomów przez panią wychowawczynię Beatę Kozioł.

Na tę tak ważną uroczystość szkolną przybyli wszyscy rodzice pierwszaków, nauczyciele i uczniowie. Rodzice przygotowali poczęstunek, na który zaprosili grono pedagogiczne.

P. Beata Kozioł



Rozśpiewane pierwszaki



Hubert staje się właśnie uczniem....

„Ślubuję uroczystie!
Będę się starał być dobrym uczniem...”

Sala gimnastyczna...



Postęp w budowie sali gimnastycznej przy naszej szkole jest bardzo widoczny. W ostatnich dniach października zostało wykonana konstrukcja dachowa i przy pomocy dźwigu zamontowana. Widok

sali jest już w tym momencie imponujący. Nie przypomina ona wyglądem tradycyjnych hal sportowych, ale architektonicznie zbliżona jest do zabytkowego budynku szkoły, tworząc razem z nią ciekawy kompleks.



Pani higienistka radzi...



Dbamy o zdrowie zimą. Zbliża się zima, czas przeziębień, katarów i grypy. Pamiętajmy wtedy, aby zadbać o nasze zdrowie. Jesienią i zimą jesteśmy bardziej narażeni na zachorowania, niż podczas lata, ponieważ jest mniej słońca, więcej przeziadujemy w domu, gdyż deszcz i zimno nie sprzyjają spacerom i zabawom na świeżym powietrzu. Często także komputer i telewizor zabierają nam czas, który powinniśmy spędzić na podwórku.

A więc w trosce o zdrowie, zadbajmy, aby się ciepło ubierać, najlepiej „na cebulkę”, często wietrzyć pomieszczenia, w których przebywa dużo osób (klasy podczas przerwy), wysypać się, nie zapominać

o aktywności fizycznej (bieganie, spacer, aerobic, lekcje wf) Pamiętajmy także, aby nasza dieta dostarczała nam dużo witamin i mikroelementów, które wzmacniają odporność organizmu. Jedzmy więc dużo warzyw, owoców, pijmy mleko, a zrezygnujmy ze słodyczy i chipsów. Sztuczne napoje zastąpmy domowymi sokami i herbatkami – duża ilość wypijanych płynów zapobiega zachorowaniu. Można także poddać się szczepieniu przeciwko grypie. Jeżeli jesteśmy chorzy (temperatura, kaszel, ból gardła, złe samopoczucie) zostajemy w domu, aby nie zakażać innych, gdyż grypa, katar przenoszone są drogą kropelkową (kaszel, kichanie).

Jeżeli złe samopoczucie nie przechodzi po kilku dniach i nadal utrzymuje się temperatura, kaszel należy udać się do lekarza, ponieważ grypa czy katar często dają inne powikłania zdrowotne i trzeba porady fachowej siły medycznej.

Grypa

Grypa jest chorobą wirusową przenoszona drogą kropelkową (kichanie, kaszel) Osoba zakażona może zarażać innych przez 3-5 dni od chwili pojawienia się objawów. Najczęściej choroba ma nagły początek, występuje wysoka gorączka, kaszel, ból głowy, uczucie ogólnego rozbicia. Jeżeli nie ma powikłań, trwa około 7 dni. W zapobieganiu ważnym jest szczepienie przeciw grypie jak również przestrzeganie podstawowych zasad higieny i częstego mycia rąk, szczególnie przed posiłkami, po wyjściu z toalety i po dotknięciu przedmiotów, które mogły dotykać osoby zakażone.

Dużo zdrowia.



Wokół szkoły i nie tylko...



„...w trosce o zdrowie zadbajmy aby się ciepło ubierać, najlepiej -na cebulkę...”

ZALECENIA GŁÓWNEGO INSPEKTORA SANITARNEGO W ZWIĄZKU ZE WZMOŻONĄ ZACHOROWALNOŚCIĄ NA GRYPĘ

- dla rodziców

Należy:

- obserwować domowników wykazujących objawy grypopodobne, w razie ich wystąpienia zgłosić się do lekarza rodzinnego
- myć ręce swoje i swojego dziecka mydłem pod bieżącą wodą

oraz pokazać dziecku jak należy to robić

- zatrzymać chore dziecko w domu i wezwać lekarza
- zasłaniać nos chusteczką higieniczną podczas kichania i usta podczas kaśnięcia
- nie zabierać dziecka do ludzi, którzy są przeziębieni
- zadbać o to by dziecko zawsze miało przy sobie chusteczkę do nosa
- spędzać z dziećmi aktywnie wolny czas na świeżym powietrzu

- dzieci i młodzieży

Należy:

- myć ręce mydłem i ciepłą wodą przez 20 sekund
- jeśli nie masz chusteczki podczas kichania lub kaśnięcia zasłoń usta i nos rękawem w okolicy powyżej łokcia a nie dłońmi
- umyć ręce po kaśnięciu lub kichaniu
- unikać kontaktu z osobami, które kichają i kaszlą

Wywiady,
reportaże...

Wywiad z Panem Julianem Parysiem



Pan Paryś bardzo lubi nasze szkolne pizze

Lubię pracę, kiedy to każdy dzień jest wyzwaniem, jak w szkole, a największą nagrodą zwykle - dziękuję od ucznia

Jak się Panu podoba w naszej szkole?

Julian Paryś: Szkoła jak szkoła, są uczniowie i nauczyciele, a tak poważnie, to nie spodziewałem się tak fantastycznej atmosfery panującej w pokoju nauczycielskim, w trakcie lekcji jak i przerw. Wiadomo są uczniowie bardziej bezpośredni, którzy na różny sposób próbują zwrócić na siebie uwagę innych podczas zajęć, ale na szczęście potrafię sobie z nimi radzić. Trzeba wziąć pod uwagę, że jestem tutaj pierwszy rok i jak wszędzie musi być próba sił. Uczniowie których uczę, ale także Ci starsi z gimnazjum sprawdzają, jak zachowam się na różnego rodzaju reakcje z ich strony. Patrząc na to w sposób taki, iż wiem, że oni nie są źli tylko starają się wysłać komunikat, że tutaj są i chcą być zauważeni. Nie zawsze kierunek jaki wybierają jest dobry, ale na błędach każdy się uczy, a najlepiej na swoich. Myślę, że w Was uczniach jest ogromny potencjał do wykorzystania, chociażby wziąć pod uwagę ostatnio organizowane konkursy, gdzie każdy uczeń, który był zainteresowany wziął w nim udział. Są chęci, więc my nauczyciele musimy tylko ten zapal do zdobywania wiedzy

wykorzystać i wszyscy będą zadowoleni. Nauczyciele, że warto inwestować w Was naszą energię, Wy, bo oceny będą bardzo dobre, a także wasi rodzice, że ich córka czy syn rozwija swoje zainteresowania.

Jak pan wspomina swoje dzieciństwo?

J. P.: Bardzo dobre pytanie, ciekawe kto je wymyślił? Do tej pory zdarza mi się zachowywać jak małe dziecko w niektórych sytuacjach życiowych. Moje dzieciństwo to wbrew pozorom nie książki i język polski, a przede wszyst-

kim piłka nożna. Po szkole zawsze kilka godzin grało się z kolegami. Nie było wtedy tak wszędzie dostępnych komputerów i Internetu. Dopiero te wszystkie nowinki techniczne, które teraz traktujemy jak coś oczywistego, raczkowało. Miało się o wiele więcej czasu, nie tylko na naukę, ale też na dyskotekę, bieganie po boisku za piłką, czy jazdę na rowerze.

Co Pana skierowało do bycia nauczycielem? Dlaczego język polski?

Od zawsze czytałem. Na początku były to komiksy namiętnie pożyczane z biblioteki gminnej w Wielopolu skrzyńskim, skąd pochodzę, czy biblioteki szkolnej. Zdarzało się, że w tym samym dniu pożyczalem i odnosiłem ten sam komiks. Miałem do biblioteki bardzo blisko, więc nie było żadnego problemu. Niekiedy odkładałem zadaną lekturę do przeczytania tylko po to, żeby dokończyć zaczęty komiks, czy też inną książkę. Moi rodzice gasili mi nawet światło byle tylko ich syn czyli ja, poszedł spać. Czytanie do 1 - ej czy 2 - ej w nocy to u mnie było jest i chyba będzie normalką. A co do kierunku studiów, to chciałem robić coś, co lubię, a jednocześnie zapewnia pieniądze. Marzyłem o zostaniu aktorem teatralnym (nie mylić z serialowym). Niestety, nic z tych planów nie wyszło. Po drugie, na filologii polskiej od zawsze było bardzo dużo dziewczyn, a że lubię ich towarzystwo, więc postanowiłem studiować coś, z czym nie mam większych problemów w dobrym towarzystwie. Trzeba sobie życie ułatwiać. Do tej pory mam wiele koleżanek ze studiów. Na studiach spotkałem profesora, który powiedział mi, że nauczyciel to aktor, tak jak aktor w teatrze tylko, że publiczność jest znacznie bardziej wymagająca, czyli

uczniowie. Coś w tym jest, ponieważ jeśli nauczyciel jest nudziarzem, to uczniowie są niezadowoleni i się nie uczą, a gdy nauczyciel potrafi w ciekawy sposób o czymś nauczyć, to i uczniowie chętniej zdobywają wiedzę. Lubię pracę, kiedy to każdy dzień jest wyzwaniem, jak w szkole, a największą nagrodą zwykle dziękuję od ucznia, który wie, że nauczyciel jest po to, by mu pomóc być mądrzejszym.

Uprawia Pan jakiś sport?

Tak, jest to piłka nożna. Co prawda amatorsko, ale gra z innymi sprawia mi ogromną frajdę.

Teatr czy kino - co Pan wybiera?

Zdecydowanie wolę teatr.

Ma pan jakieś zwierzątko?

Nie jedno, a kilka. Mianowicie rybki w akwarium, niestety jest ono u rodziców. Ma pojemność 100 litrów, teraz u siebie tj. w Ropczycach przygotowuję dla córki trochę mniejsze, bo tylko o pojemności 20 litrów. Na większe niestety nie mam miejsca.

Pana ulubiony film?

Ktoś może pomyśli, że to starodawne, ale wybieram „Potop” z Danielem Olbrychskim w roli Andrzeja Kmicica. Zresztą, cała „Trylogia” jest kapitalna, ale największą sympatią darzę właśnie głównego bohatera „Potopu”.

Ulubiona lektura szkolna?

„Ten Obcy” Ireny Jurgielewiczówniej. Polubiłem ją ze względu na jednego z bohaterów, który ma tak samo jak ja na imię i nie jest zbyt długa. Kto ciekawy, zapraszam do czytania.

Czym się pan kieruje w życiu?

Wymagaj od innych tyle samo co od siebie, bądź uczciwy, szanuj zdanie innych. Chcesz być traktowany poważnie, to zachowuj się poważnie.



Wraz z Samorządem Szkolnym

W szkolnym obiektywie hehe...

A my lubimy lizaczki koloru koralowego, nie ma to jak porządna porcja słodczy!



Z czego się śmiejecie! Czyżby coś nie w porządku z moimi spodniami?



O jejkę, pierścionek mi wypadł, muszę go znaleźć, może na mnie poczekają!



Proszę pani, czy ja mógłbym się zgłosić do odpowiedzi już na przerwie, bo potem się nie dopcham! „Antygona” to moja ulubiona lektura...



Ciekawe, czy zauważą, że na dzisiejszą imprezę założyłam takie czaderskie białe skarpetki...

Klasowe Oskary

Klasowe Oskary— II gimnazjum

NAJLEPSZY
W NAUCE



Damian Marciniak

NAJMILSZA



Anna Paško

NAJMILSZY



Mateusz Ciebien

NAJBARDZIEJ
KOLEŻEŃSKA



Karolina Gorczyca

NAJBARDZIEJ
KULTURALNY



Konrad Tatara

NAJBARDZIEJ
WYSPORTOWANY



Artur Smoczyński

NAJBARDZIEJ
PUNKTUALNA-
ARTYSTA
KLASOWY



Martyna Zapał

NAJLEPSZY
ORGANIZATOR-
NAJLEPSZY
CZYTELNIK



Paulina Góral

Plotki, plotki, plotkiiiiii

Wędrując dość często po korytarzu naszej szkoły spotykamy się z ciekawymi pseudonimami typu zielona lub fioletowa, a występują one w klasie I gimnazjum. Zauważyliśmy, że Maciuś zmienił fryzurę (pochwalamy Twój wybór). Za Klaudią ciągnie się długa linia adoratorów.

A teraz czas na diabełki z klasy II gimnazjum. Dzieje się tam dość dużo nieprzewidzianych wypadków, np. rozcięty łuk brwiowy czy podbite oko. Jeden z uczniów posiadający dużą wiedzę zgłosił się aż na 5 konkursów. Czy da sobie radę? Oj będzie ciężko... Miłośniczka psów ostatnio modnie się nosi... Czyżby

się zakochała? Buhahaha! Wiemy też, że Paulinka siedzi wpatrzona w tablicę na matematyce... O czym lub o kim rozmyśla? Hmm ... tego nikt nie wie!

Pora na naszą najstarszą klasę czyli III gimnazjum . Tylko amory im w głowie a nauka kiedy??? Heh ... Marek Kipa coś się nam rozbrykał, więc pan dyrektor często zaprasza go do siebie... A nasza Iwonka nie może się doczekać wyjazdu na mecz błękitnych... ohh - jak ona lubi chłopców ... zwłaszcza tych młodszych... Monika ostatnio nie jest obecna w szkole. Wraca! do zdrowia!

To musimy się już żegnać

buziaki dla Was i do zobaczenia w następnym numerze.



...Tylko amory
im w głowie
a nauka
kiedy??? ...

Z zeszytu do polskiego

Czy „ważna Sędziego nauka o grzeczności” jest nadal ważna?”



Gdy Sędzia Soplica wygłaszał swoją naukę, był XIX wiek. Jednak jest ona ważna po dziś dzień.

Dlaczego tak jest? To bardzo proste – zasady grzeczności i kultury są ważne w każdej chwili i o każdym czasie. Grzeczność

nie jest jednak sprawą łatwą. Należy się ona każdemu, ale nigdy nie taka sama. Inaczej okażemy grzeczność siostrze lub bratu, a inaczej pani w szkole.

Sędzia, wygłaszając swoją naukę, zwracał się (choć nie bezpośrednio) do Ta-

deusza, który to zainspirowany pustym miejscem zapomniał o Bożym świecie i nie usługiwał damom, jak nakazywał szlachecki zwyczaj.

W dzisiejszych czasach grzeczność jest bardzo ważna.

Mimo, że Adam Mickiewicz pisał „Pana Tadeusza” już bardzo dawno, to nauka Sędziego jest nadal aktualna. W dzisiejszych czasach zapomina się o dobrym wychowaniu. Dorośli, mężczyźni i młode chłopaki teraz zapominają jak należy się zachować w stosunku do kobiet, dziewczyn. Dzisiaj mężczyźni powinni przepuszczać kobiety w drzwiach, usługiwać im

przy stole, odsuwać i przysuwać krzesło przy stole, całować damę w rękę i wiele innych czynności. Lecz dzisiaj w XXI wieku mało kiedy możemy natrafić na takich dobrze wychowanych mężczyzn. Więc, teraz rodzice powinni uczyć dzieci od małego najprostszyc rzeczy na początek – dzień dobry, dowiedzenia, dziękuję. Dopiero w czasach szkolnych uczyć dobrego zachowania w stosunku do dziewczyn. I w taki prosty sposób w XXI wieku mogłoby być

więcej dobrze wychowanych mężczyzn.

„...nauka Sędziego jest nadal aktualna...”



Dom Borejków...



Kamienica, w której mieszkali Borejkowie.

Dom Borejków to najmiłszy i najbardziej przytulny dom przy ulicy Roosvelta 5.

Mieszkanie to znajdowało się na czwartym piętrze. Najważniejszym pomieszczeniem w domu była kuchnia. To właśnie tu cała rodzina jadła obiad, rozmawiała i przyjmowała gości. Na środku stał ogromny masywny stół o grubych nogach. Poza tym w kuchni

stał kredens i różne szafki. W domu był również pokój o zielonych ścianach. Stało tam białe lakierowane łóżeczko z kolorową pościelą oraz dużą ilością zabawek. W pokoju stał też stolik zazwyczaj zarzucony książkami i gazetami, a przy nim wysokie krzesło. W domu mieszkała pani Borejkowa, która była gosposią całej rodziny, Ida miała osiemnaście lat i piękne rude włosy i delikatne piegi, Gabrysia była

mamą małej córeczki Pyzy, Natalia i Patrycja mniej więcej w tym samym wieku, siostry i gościnnie Aurelia jako Genowefa Pompkę. Często gościem była też Kreska. Ten dom był bardzo ciepły i przyjemny. Panowała rodzinna atmosfera i przy wejściu zawsze było czuć piękne zapachy. Aurelia bardzo lubiła tu przebywać. Uważam, że to miły, rodzinny dom.

Karolina Roś

Zakochałam się ...

Grałam z przyjaciółmi w siatkówkę na plaży. Po chwili przyszła grupka fajnych chłopaków. Jeden z nich spytał, czy mogliby zagrać z nami.

Tomek powiedział, żebyśmy zegrali dziewczyny kontra chłopaki, która drużyna wygra, stawia każdemu pepsi. I tak zaczęła się nasza rywalizacja. Wygrali oczywiście oni. Potem

wszyscy zrobiliśmy dyskotekę. Świetnie się bawiliśmy, a ja siedziałam sama. Wtedy podszedł Patryk i poprosił mnie o taniec. Zgodziłam się, tańczyliśmy całą imprezę, serce biło mi jak dzwon i tak zakochałam się. On był taki miły. Myślałam o nim dniami i nocami, nie mogłam się doczekać, gdy go zobaczę. Za każdym razem, jak graliśmy, czułam się jak w siódmym

niebie. Będąc w jego towarzystwie, wiedziałam, że nic mi nie grozi. Ale to nie trwało długo, on musiał wyjechać. Pisałam do niego, ale to nie to samo, byłam załamana. Nie mogę doczekać się gdy go zobaczę, bardzo tęsknię!

Anna Paško



„Myśliwi na śniegu” - opis obrazu



Obraz pt. „Myśliwi na śniegu” powstał na zamówienie dla kupca z Antwerpii Nicleasa Janhelincha w 1565 roku. Jest to jeden z 12 obrazów przedstawiających pory roku. Obecnie znajduje się

wiedeńskim muzeum „Kunsthistorisches Museum”. Obraz został namalowany farbami olejnymi.

Na pierwszym planie możemy zobaczyć myśliwych wracających z polowania, w oddali widać wysokie drze-

wa, ptaki siedzące na konarach tych drzew. Całkiem w dole kotliny są domy, a w centrum tych domów znajduje się jezioro po którym chodzą jacyś ludzie.

Myśliwi są w ciemnych strojach, są pochyleni, jeden z nich niesie zdobycz. Drzewa są wysokie, bezlistne z dużymi konarami, w których zdomowały się czarne ptaki. Domy ze spadzistymi dachami, niczym uśpione, skupione blisko siebie. Na horyzoncie znajdują się skaliste wysokie góry z dużą warstwą śniegu.

„... Rosną
grzyby na
polanie,
jakiś
piękny ty
ułanie...”



Rosną grzyby na polanie.

Jakiś piękny ty ułanie

Chodzą dzieci szukać więcej

Nie ma więcej, nie ma więcej.

Trzeba czekać na tą pełnię.

Kiedy ona wreszcie będzie.

Bo gdy pełnia, rosą grzyby.

Wtedy wszyscy wychodzimy.

Każdy chodzi ile może.

Każdy nosić koszyk może.

Szuka każdy pod drzewami.

Najwięcej pod krzakami.



Dominik Kliś

GAZETKA ZESPOŁU SZKÓŁ W ŁĄCZKACH KUCHARSKICH

Biblioteka Zespołu Szkół
w Łączkach Kucharskich
39-106 Łączki Kucharskie

Tel.: 0172213790

E-mail: biblszkolna@interia.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Paulina Góral, Martyna Zapał, Karolina Gorczyca, Anna Paško, Dominika Sochacka, Agnieszka Szpara, Iwona Kordek, Anna Kramarz, Monika Wójcik

OPIEKUNOWIE::

p. Lidia Nykiel, p. Monika Skiba, p. Agnieszka Marciniak

Cena—1 zł



Rok szkolny 1965/66

W ciągu wakacji przeprowadzono w budynku szkolnym remont kapitalny na sumę 100 000 zł.

W dniu 1 września dzieci weszły do czystego, pięknie odnowionego budynku.

W składzie grona nastąpiły zmiany. Pracę podjęli następujący nauczyciele:

- 1). Józef Rogowski – kierownik szkoły
- 2). Emila Dziedzic
- 3). Maria Góra
- 4). Helena Mądro
- 5). Maria Marć
- 6). Zofia Pawłowska

Ze szkolnej szuflady

7). Kosińska Helena

8). Izabela Marć

Pracę rozpoczęto bez jednej nauczycielki Marii Marć, która przebywała na urlopie macierzyńskim.

20 XI 65 Z okazji Dnia Nauczyciela odbył się uroczysty poranek zorganizowany przez młodzież.

7. XI Szkoła przygotowała program artystyczny na akademię gromadzką dla uczczenia Wielkiej Rewolucji Październikowej.

11 XI 65 Odbyła się konferencja rejonowa. Po części oficjalnej odbył się obiad przygotowany przez Komitet Rodzicielski. Praca w roku szkolnym 1965/66 była ciężka. W październiku na urlop macierzyński poszła naucz. Izabela Marć. Pomimo jednak większego obciążenia nauczycieli program realizowano rytmicznie. Zorganizowano staraniem kierownika szkoły warsztaty do prac ręcznych. Pomimo dużych braków w wyposażeniu, dzieci wiele prac wykonały potrzebnych szkole takich jak, naprawa sprzętu, konserwacja pomocy naukowych. Kierownictwo szkoły wiele pracy włożyło w przygotowanie bazy materialnej

dla klasy VIII, która w roku szkolnym 1966/67 rozpocznie naukę. Od początku roku zakupywano książki do biblioteki szkolnej niezbędnej dla uczniów i nauczycieli. Szkoła prenumeruje wszystkie pisma przedmiotowe i pomocnicze. Nauczyciele mający uczyć w klasie VIII odbyli śródroczny kurs przygotowawczy.

W styczniu odbyło się w szkole spotkanie społeczeństwa z posłem okręgu ob. Marią Augustynowi. Licznie zgromadzeni mieszkańcy wsi bardzo serdecznie przyjęli posłankę. Wywiązała się rzeczowa dyskusja. Po spotkaniu posłanka M. Augustynowi oświadczyła, że było to jedno z jej najlepszych i najmielszych spotkań. Po spotkaniu z miejscową ludnością, grono nauczycielskie i miejscowy aktyw przyjęli pos. Augustynowi i przedstawiciela PPRN „herbatką”.

30 IV 66 Szkoła przygotowała akademię z okazji Święta Pracy. W roku tym klasa VII nie otrzymała świadectw ukończenia szkoły, tylko promocję do klasy VIII. Zakończenie roku szkolnego odbyło się 24 VI 66.